



# ECHA KRAJOWE

## Ucieczka więźniów-komunistów z więzienia w Głębokiem.

Z Głębokiego donoszą nam o ucieczce z tutejszego więzienia trzech więźniów-komunistów. Z okazji wyznaczonej rozprawy sądowej przywieziono z Wilna kilku oskarżonych. Trzech z tych więźniów: P. Marzeja, N. Sieniewskiego i B. Wołoszewicza nmieszczono w oddzielnej celi.

Korzystając jak widać z pomocy, więźniowie ci przedostali się przez otwór w ścianie do sąsiedniej, chwilowo pustej celi, poczem przepłiwali w kierunku granicy sowieckiej. Natychmiast zarządcono pościg i obławę, jednak dotychczas rezultatu nie dały.

W sprawie tej prowadzone jest obecnie śledztwo, które ustali stopień winy zarządu więzienia.

Zbiegli komuniści byli członkami Centr. Komitetu Kompartii Zach. Białorusi, aresztowani zostali w lutym b.r.

### BARANOWICZE.

— Zebranie sprawozdawcze posłów Bl. Bezpartyjnego. W dniu 17 września r. b. o godzinie 18 w sali Straży Ogniowej odbyło się zebranie sprawozdawcze Powiatowego Komitetu Bezpartyjnego Bloku Wsp. z Rządem na którym przemawiali poseł Rdułowski i senator Kamieniecki.

Poseł Rdułowski w swem przemówieniu scharakteryzował działalność rządu, stosunek Bl. Bez. do rządu, ustosunkowanie się innych grupowań sejmowych do rządu, warcholstwo opozycji na tle poszukiwania głosów do przyszłych wyborów, poczem przekazał słowo senatorowi Kamienieckiemu, który w dużym przemówieniu scharakteryzował przyszłość sejmku, którego najważniejszym zadaniem jest uchwalenie zmiany konstytucji, jednocześnie wyjaśnił dlaczego potrzebna jest zmiana konstytucji i wady obecnej konstytucji. Po przemówieniu senatora Kamienieckiego uchwalono rezolucję, by Blok Bezpartyjny czuwał nad zmianą konstytucji, celem wzmocnienia władzy Prezydenta, poczem zebranie zamknięto.

— Loteria na rzecz LOPP. W dniu 16 września na placu Straży pożarnej Powiatowy Komitet LOPP urządził loterię fantową. Cenne fanty w postaci 2 rowerów, gramofonu i maszyny zgromadziły sporo narodu. Wszystkie bilety były rozsprzedane. Czysty dochód z loterii około 800 zł.

— Szkoła handlowa. Piękny gmach szkoły handlowej jest na ukończeniu i jeszcze w roku bieżącym ma być zajęty przez szkołę. Gmach ten zbudowany według najnowszych wymagań technicznych będzie jedynym budynkiem szkolnym w mieście, którym odpowiada warunkom szkolnym.

— Pożeganie inż. Jacobsena. W dniu 17 września w salach kasyna urzędniczego w scislem gronie przyjaciół żegnano Kontrolera Drogowego inż. Hazalda Jacobsena.

Pana inż. Jacobsena z Oddziału Drogowego Baranowicze przeniesiono na wyższe stanowisko do Ministerstwa Komunikacji.

S. G. GŁĘBOKIE.

— „Tydzień dziecka”. Dnia 16 września b. r. rozpoczął się w Głębokiem „Tydzień dziecka”.

Sekcja propagandy pod kierownictwem miejscowego dziekana ks. Zienkiewicza, rozpoczęła wygłaszanie szeregu odczytów o dziecku i stosunku do niego matki, rodziny i społeczeństwa.

Dnia 16 września w lokalu Domu Parafjalnego w Głębokiem o godz. 13-iej były wygłoszone 2 odczyty: przez p. Szukiewicza p. t. „Dziecko w domu i w szkole” i przez dr. Reyro p. t. „Hygiena niemowlęcia”.

Dnia 18 września w lokalu „Ogniska Rady Opiekunczej Kresowej” w Głębokiem o godz. 13-iej wygłoszono 2 odczyty, I. przez ks. prefekta Mirnowskiego p. t. „Wychowanie umysłowe”, II. przez p. Waglewskiego p. t. „Wychowanie fizyczne”.

We czwartek, 20 września w lokalu Ogniska R. O. K. o godz. 19-iej będą wygłoszone dwa odczyty, I. przez ks. dziekana Zienkiewicza p. t. „O wychowaniu moralnym”, II. przez p. Szukiewicza p. t. „Wychowanie zawodowe”.

W niedzielę, w lokalu Domu Parafjalnego będą wygłoszone na zakończenie tygodnia 2 odczyty, p. Jachimowiczówna p. t. „Dziecko w rodzinie”, p. dr. Reyro p. t. „Matka i dziecko”.

Oprócz wżej wymienionych odczytów w poniedziałek 17-go września odbyło się Święto dziecka — dzieci szkolne z chora-giewkami narodowymi defilowały ochoczo przez całe miasteczko oznajmiając mieszkańcom swą radość i prawo do niej, dalej, w ogrodzie miejskim odbyła się wspólna oży-wiana zabawa wszystkich dzieci z miasteczka, a wieczorem, o godz. 17-iej dzieci starsze udaly się do lasu, gdzie przy rozpalonym ognisku opowiadano im bajki.

W ten sposób dzieci zmanifestowały swe prawo do radości życia, do zabawy i śmiechu po trudach codziennej nauki i wypełnianych ściśle włożonych na nie obowiązków.

Przy obstrukcji, zaburzeniach trawienia, zgadze, uderzeniach do głowy, bólach głowy i ogólnym niedomaganiu na tem tle zażywa się rano naczeczko szklankę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa, Woda Franciszka-Józefa jest skutecznym środkiem przeciwszcząjącym. Żądać w aptekach i drogeriach.

Wydz. Zdr. Nr 37, 12 IV. 1927 r.

Film, który oczaruje całe Wilno

**WIEŻA MIŁOŚCI**

plg znan. poematu Lor da Byrona p. t. „DON-JUAN” w tych dniach w kinie „LUX”

Film, który wywołał niebawą sensację na całym świecie!

**„WIERA MIRCEWA”**

w rol. główn.

żona sowieckiego komisarza oświaty ROZENEL - ŁUNACZARSKA, czarująca gwiazda Marja Jacobini, syn-nj artysta teatru Stanisławskiego Grzegorz Chmara.

— Obsada międzynarodowa. —

Jutro premiera w kinie „HELIOS”

Dobry towar

Niska cena

Wygodne spłaty

oto zalety firmy

**„Ogniwo”**

Wilno, S-to Jańska 9.

Duży wybór sprzętu radiowego.

Wystawa Regionalna

(Wejście od terenu Targów Północnych)

otwarta do dn. 25 WRZEŚNIA WŁĄCZNIE codziennie od godz. 10-iej rano do 6-iej po poł. Wstęp 40 gr.

Wojskowi i młodzież ucząca się płacą 20 gr.

Wycieczki szkolne po 15 gr. od osoby.

W. Gierwiatowski

skład fortepianów egzystuje od 1838 roku przy ul. Bonifraterskiej 10.

Posiada wielki wybór instrumentów pierwszorzędných fabryk zagranicznych, krajowych i koncertowy C. Bechsteina

Gierwiatowski.

Palka damskie

Otrzymany świeży transport

Znaczny wybór

Palka męskie

jesiennie zimowe

**Bracia Jabłkowski**

Wilno, Mickiewicza 18.

**DUNLOP**

NAJLEPSZA OPONA ŚWIATA

„FORT DUNLOP”

## Oświadczenie sowieckiego komisarza wojny.

MOSKWA. 22.9. (PAT). Po zakończeniu manewrów ludowy komisarz wojny Woroszyłow wygłosił na zebraniu kijowskiego sowietu miejskiego przemówienie, wskazując, że stosunki ZSSR z najbliższymi sąsiadami były w ostatnich latach dosyć napięte.

Wzajemne stosunki z Rumunją nie posunęły się ani o krok w drodze do poprawy. Następnie omówiwszy wzajemne stosunki z państwami Bliskiego i Dalekiego Wschodu, po stwierdzeniu prawdopodobieństwa poprawy stosunków z Niemcami, Woroszyłow wyjaśnił motywy podpisania paktu Kelloga przez ZSSR. Podkreślił on, że przez swoje przystąpienie do paktu Kelloga rząd sowiecki wykazał swe szczerze pragnienie pokoju, udaremniając tem możliwość spekulowania imperjalizmem czerwonym. Bez względu na swą niezdolność ogólnego uniemożliwienia wojny, pakt Kelloga posiada pewną doniosłość mogąc zmniejszyć w najbliższej przyszłości możliwości przygotowań wojennych i napasać, gdyż jest on w pewnym stopniu zobowiązaniem moralnym rządów burżuazyjnych wobec mas ludowych.

Przemówienie swe zakończył Woroszyłow oświadczeniem, że ZSSR zmuszony jest wyznaczyć pewne sumy na utrzymanie armji, albowiem nie istnieje żadna gwarancja, że Związek Sowiecki nie będzie zaatakowany. Oświadczenie Woroszyłowa, że technika armji czerwonej nie ustępuje w niczem technice armji najbliższych sąsiadów, przyjęte zostało burzliwymi owacjami.

## Wielki proces oficerów w Mińsku.

Z Mińska donoszą: rozpoczęła się tu sensacyjna sprawa przeciwko grupie b. oficerów armji rosyjskiej, którzy przeszli na służbę czerwonej armji. Sprawa rozpatrywana jest przez sąd wojenny kawalerskiego korpusu w Mińsku.

Na ławie oskarżonych zasiadli Lawońcow, Piasecki, Chapierski, Simak, i Glezer. Z nich Chapierski jest b. pułkownikiem armji carskiej, który ukończył korpus kadeci w Kijowie i wyższą wojskowo - jurydyczną akademię w Petersburgu. Nazwisko jego prawdziwe jest Niewiedow. Skazany swojego czasu przez bolszewików na karę śmierci przez rozstrzelanie uciekł i ukrył się pod przybranym nazwiskiem, następnie zaś, przez protekcję Lewońcowa otrzymał stanowisko w czerwonym kawalerskim korpusie. Sam Lewońcow b. oficer armji rosyjskiej, w r. 1920 będąc urzędnikiem bolszewickiego wojennego okręgu gubernjalnego w Kijowie podczas odwrotu wojsk sowieckich pozostał w Kijowie. Za to również został wówczas skazany na karę śmierci, lecz zbiegli i pod przybranym nazwiskiem otrzymał stanowisko rejonowego inżyniera w zarządzie domów wojskowych w Mińsku.

Ci dwaj oficerowie zgromadzi wokół siebie więcej b. oficerów armji carskiej. Akt oskarżenia zarzuca im roztrwonienie państwowych pieniędzy, sabotaż i kontrewolucję. Wszystkich oczekuje kara śmierci.

## Proces Marjawitów.

CZWARTY DZIEŃ ROZPRAWY.

Czwarty dzień procesu toczył się podobnie jak poprzednie przy drzwiach zamkniętych. Przesłuchiwanie świadków zwolna postępuje naprzód. Dotychczas zeznawali: Tomasz Marjanna, Fijałkowska Henryka, Badowska Janina i Badowska Stanisława, matka Janiny, oraz Paluchówna Zofia.

Przewód sądowy trwał niemal do godz. 5 po południu. W świetle aktu oskarżenia zeznania świadków tych mają charakter coraz to bardziej obciążający podsądnego. Zeznania Tomas Marjanny u sędziego śledczego dały cały szereg faktów nader ciekawych. Była zakonnicą marjawicka która wystąpiła w r. 1926 z sekty opowiada m. in. że Kowalski proponował jej małżeństwo, na które się zgodziła z warunkiem żeby nie było dzieci. Opowiada ona, że Kowalski posiada kilka żon. Tomasz ujawnił również rewelacje, dotyczące stosunków podsądnego z Jasińską oraz jedną ze scen na tle przywłaszczania przez nią poduszki.

Drugi z kolei świadek Fijałkowska, 23 letnia siostra poszkodowanej Heleny, zeznała u sędziego śledczego, że będąc pięcioletnią przy dzieciach w internacie, za obserwowana fakty, świadczące w wysoki stopniu o niemoralności kłuru marjawickiego. Gdy dowiedziała się, że Kowalski zaczyna sobie pozwalać za dużo w stosunku do jej siostry, radziła jej klasztor opuścić, co i sama uskuteczniła w r. 1926.

B. wychowawca nka szkoły marjawickiej i b. zakonnicą podstawowy świadek oskarżenia, Janina Badowska - Dziewulska, lat 21, w oświetleniu aktu oskarżenia zeznała, że będąc już w klasie 3 i 4 była w bliższych

stosunkach z Kowalskim. Szereg jej uwagowych zeznań o faktach natury erotycznej które miały mieć miejsce w Felicjanowie, Plocku na Helu i nad Przemszą, ujawniły najważniejsze zarzuty, godzące w głowę sekty marjawickiej. Świadek sama wystąpiła z klasztoru i w roku bież. wyszła zamyka za byłego księdza marjawickiego Dziewulskiego.

Zeznania matki Janiny Badowskiej były potwierdzeniem zeznań córki oraz przyniosły rewelacyjne szczegóły, dotyczące stosunków Kowalskiego z Jasińską.

Paluchówna Józefa, która była ochroniarzką w internacie, również ujawniła długi szereg faktów w śledztwie ciężko obwiniających Kowalskiego.

Czy świadkowi ci na przewodzie sądowym zeznawali to samo co na śledztwie piętym, trudno orzec, gdyż drzwi pozostają nadal zamknięte.

Sprawa jednak, jak widać przybiera coraz szersze kręgi.

Dziwnie się też wydaje zmiana stanowiska, jakie zajmują obecnie sekciarze w procesie przewodniczą. Na początku procesu malowała się na ich twarzach pokora chrześcijańska, byli to „ludzie cisi i pokornego serca”. Teraz z biegiem zeznań świadków, które przybierają z minuty na minutę charakter coraz bardziej sensacyjnych rewelacji, rosła oni w pychę i butę, jakgdyby występowała w procesie nie jako strona oskarżona, lecz oskarżająca. Przedstawicielom prasy zarzucają tendencyjność i zaprzędanie całą duszą klerykalnemu prokuratorowi.

## Bolszewizm jako narzędzie rosyjskiego imperjalizmu.

Wywiad z francuskim ministrem spr. wewn. Albertem Sarrautem

Postawiono mi pytanie, czy Francji grozi niebezpieczeństwo bolszewizmu. Na pytanie to mogę odpowiedzieć przecząco. Układ sił społecznych w naszym kraju, znaczna ilość posiadaczy rent i zamożnych rolników, jako też ogólna równowaga narodowa — wszystko to tworzy naturalną tamę, przed którą zatrzymać się musi każda propaganda, idąca z Moskwy. Nasza mentalność i nasz charakter narodowy różnią się zasadniczo od orjentalnego „mesjanizmu”, którego jaskrawym przykładem jest mentalność rosyjska.

Mimo to jednak, że niebezpieczeństwo bolszewizmu we Francji nie jest groźne, nie wolno zapominać, że w pewnym stopniu istnieje ono, wymagając należytej uwagi ze strony miarodajnych czynników. Bolszewizm jest trucizną, która wprawdzie powoli, ale systematycznie niszczy siły żywotne narodu. Drogą przenikania działalności destruktywnej bolszewizmu do armji, marynarki, administracji państwowej i innych części mechanizmu narodowego odbywa się tu stopniowy rozkład organicznego systemu kraju. Jestem radykalnym socjalistą, a nasze wielkie stronnictwo utrzymuje serdecznie stosunki z partją socjalistyczną. Choć jednak jesteśmy tolerancyjni, nigdy nie ścierpimy propagandy żywołów, które spoglądają wiecznie w kierunku Moskwy, oczekują, iż wyjdzie stamtąd hasło gwałtu, dyktatury i krwawej rewolucji.

Komunizm przestał być doktryną gospodarczą i socjalną, którą zwalczając można odpowiednią propagandą. Bolszewizm stał się narzędziem imperjalizmu rosyjskiego. Nie można nie widzieć różnicy między komunizmem wczorajszym a dzisiejszym. Rosyjski charakter i rosyjski duch nadał za pośrednictwem międzynarodówki, pozostającej pod nieograniczonymi wpływami Moskwy, nowe zupełnie formy ruchowi komunistycznemu, który dzisiaj mało ma wspólnego z prymitywnym marksizmem. Poradzić mogą politykom, by przeczytali jaknajważniej „Statuty i rezolucje komunistycznej międzynarodówki”, będące katechizmem komunistów. W książce tej zawarta jest, między innymi, następująca rezolucja: „Ustawodawca komunistyczny musi sobie uświadomić, iż nie jest ustawodawcą, przemawiającym w języku starych ustawodawców, lecz członkiem organizacji propagacyjnej,

którego obowiązkiem jest szerzenie propagandy partyjnej”. Agenci komunistyczni są netylko agentami partji, lecz pełnią oni w pierwszym rzędzie funkcje posłów obcego mocarstwa. Dlatego też w licznych państwach służą oni interesom tego obcego mocarstwa. Jeśli mam być szczerym, powiem otwarcie, iż służą oni interesom trzeciej międzynarodówki.

W tych warunkach propagatory bolszewizmu są netylko wrogami społeczeństwa ludzkiego w sencie gospodarczym, lecz, jako agenci obcego mocarstwa, mają wszelkie dane ku temu, by w razie konfliktu zbrojnego stać się mniej lub więcej tajnymi agentami nieprzyjaciela. Jest to bardzo ważna strona problemu bolszewickiego, nie mniej ważna od szkodliwych usiłowań bolszewizmu w kierunku zabijania w społeczeństwach wszelkich uczuć wzniosłych i propagowania hasła obojętności narodowej.

Jeśli by mi ktokolwiek postawił pytanie, w jaki sposób najskuteczniej przeciwdziałać można propagandzie bolszewickiej, odpowiedziałbym, że trzeba prowadzić stałą i nigdy nieustającą akcję obronną. Pożądane byłoby odpowiednie kontrataki ze strony poszczególnych państw w postaci rozsądnych poczynań na drodze liberalnej polityki socjalnej. Rządy powinny skwapliwie unikać wszelkiego rodzaju brutalnych presji, gdyż presje takie przyczyniają się jedynie do wzrostu solidarności proletariackiej, popierając równocześnie propagandę bolszewicką. Naszym głównym celem musi być izolacja komunistów. Komuniści stać się powinni wśród masy pracującej nie nieznaczącą mniejszością. Do celu tego prowadzić może jedynie postępową polityką w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego i celowe wzmocnienie pozycji socjalistów narodowych.

Robotnicy walczący o poprawę swego bytu, są naszymi braćmi, a dla tego powinniśmy, — oczywiście w granicach gospodarczych możliwości, spełniać ich wszystkie usprawiedliwione żądania. Agenci „rosyjskiego imperjalizmu”, — o ile los by im sprzyjał, — mogliby z łatwością zburzyć nasz ustrój społeczny. Chcąc uratować cywilizację przed grożącym jej niebezpieczeństwem, czuwać musimy nad tem, by ten ostateczny cel bolszewizmu nigdy nie został osiągnięty.

## Baczność, Polacy z Łotwy, przebywający w Wilnie i na Wileńszczyźnie!

Czytajcie „DZWON”, jedyny dziennik polski na Łotwie, najobfitsze źródło wiadomości o życiu Polaków na Łotwie!

Żądać we wszystkich kioskach.



## Kursy języka litewskiego

Zajęcia z grupą 1-a odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od 6 do 7 wiecz. Filipińska 12.

Zapisy jeszcze przyjmują się.



